

Bartnicka, Kalina

Koncepcje wychowania obywatelskiego i patriotycznego w szkołach Komisji Edukacji Narodowej

Rozprawy z Dziejów Oświaty 16, 41-67

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KALINA BARTNICKA

KONCEPCJE WYCHOWANIA OBYWATELSKIEGO I PATRIOTYCZNEGO W SZKOŁACH KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ*

I

Teksty zarządzeń i przepisów Komisji Edukacji Narodowej, wypowiedzi i opinie działaczy i sympatyków tej instytucji zawierają niejedno zdanie, które można by przytoczyć jako motto do rozważań o wychowaniu obywatelskim i patriotycznym owych czasów. Już sam fakt utworzenia KEN traktowany był jako dzieło patriotyzmu i rozumnego spełniania obowiązków obywatelskich wobec kraju. „Prawdziwie, patrząc na trudny bardzo i zmacony stan Rzeczypospolitej, dziwić się trzeba, że wpośród najgwałtowniejszych burz tak śliczny, tak dojrzały ku ozdobie i pożytkowi Ojczyzny owoc wydała” — pisał w anonimowo wydanej broszurce Piramowicz, tłumacząc społeczeństwu szlacheckiemu cel i sens powołania nowej magistratury¹. „Urząd, czyli powinność [...] tej nad edukacją narodową Komisji jest ułożyć, wykonać i utrzymać najdoskonalniejszy sposób edukacji, która by dobrych ludzi społeczności powszechnej, dobrych obywatelów Ojczyźnie jak najskuteczniej wydać mogła, z której by i osobista każdego w szczególności, i powszechna towarzystwa szczęśliwość wynikała”². Wzywając do udzielania pomocy nowo utworzonej Komisji rzucił Piramowicz hasło: „Służmy, jak możemy, Ojczyźnie. Edukacja jej dać może radę i siłę”³.

Mianowani jesienią 1773 r. członkowie KEN byli, jak już niejedno-

* Rozprawa stanowi fragment większej pracy o wychowaniu obywatelskim i patriotycznym w szkołach Komisji Edukacji Narodowej, przygotowywanej przez autorkę.

¹ [G. Piramowicz], *List do przyjaciela o Komisji Rzeczypospolitej nad Edukacją Narodową, z Warszawy dnia 6 listopada 1773 r.*, cyt. wg: *Pierwiastkowe przepisy pedagogiczne Komisji Edukacji Narodowej z lat 1773—1776*, wyd. Z. Kukulski, Lublin 1923, s. 123.

² *Op. cit.*, s. 124.

³ *Op. cit.*, s. 131.

krótko o tym pisano, ludźmi światłymi, działaczami państwowymi, którzy rozumieli wagę problemów oświaty i wychowania dla interesów państwa. Niektórzy z nich, jak I. J. Massalski czy A. K. Czartoryski, znani byli nawet ze szczególniejszego zainteresowania sprawami wychowawczymi: Massalski interesował się oświatą ludu⁴, Czartoryski sprawował opiekę, i to nie formalną jedynie, nad Szkołą Rycerską. Jednakże zadania, jakie musiała wykonać Komisja, przekraczały możliwości komisarzy: ogrom trudności finansowych, organizacyjnych, koncepcyjnych, specyfika problemu, wymagająca przygotowania teoretycznego i praktycznego w dziedzinie pedagogiki, spowodowały konieczność wciągnięcia do pracy nad reformą systemu wychowawczego specjalistów. Powodzenie nowej koncepcji wychowania zależało również od postawy społeczeństwa, od odpowiedniej argumentacji i reklamy: trzeba było przyciągać zwolenników i pokonywać opory.

Komisja, na której plus działały nie tylko walory umysłowe i dobra wola, ale też i w niemałym stopniu ranga społeczna jej członków, odwołała się o pomoc do społeczeństwa. Uczyniła to od razu w pierwszym uniwersale z 24 października 1773 r.⁵ Powtórzono znaną w tym czasie także i w Polsce myśl oświeceniową, że wychowanie młodzieży jest warunkiem osiągnięcia szczęścia dla całego państwa oraz że Rzeczpospolita, „będąc na liczbie obywateli uszkodzoną, na zdolności i przygotowaniu ich do usług swoich całe ubezpieczenie swoje zakładać powinna”. Zaapelowano do ogółu obywateli: „Daje nam Rzeczpospolita możność doskonalszej przygotowania potomności: chwytajmy się z naszej strony skwapliwie tego jedyne go wypłacenia się Ojczyźnie środka. A tak połączwszy zobopólne chęci, miejmy się do tego zbawiennego dzieła i całe już upadłe Rzeczypospolitej nadzieje podnośmy czym prędzej”. W tym uniwersale zwrócono się do nauczycieli i opiekunów młodzieży, aby przesyłali Komisji swoje uwagi o naukach i wychowaniu, zapewniając: „cokolwiek najdziem pożytecznego istotnie dla obywatelskiej edukacji w ich radach, zachowawszy wdzięczność dla wynalazcy, wszystkiego użyć nie omieszkamy”⁶.

Odwołanie się do pomocy społeczeństwa było trafne. W owym okresie zainteresowanie wychowaniem młodzieży było w Polsce spore. Świadczą o tym liczne książki tłumaczone z języków obcych, prace oryginal-

⁴ Por. „Monitor”, 1770, zadanie konkursowe ogłoszone przez I. J. Massalskiego: „Jakie nauki należałoby dawać kmiotkom, tej tak szacownej części społeczeństwa ludzkiego, a tak u nas upodlonej?”

⁵ [Uniwersał] *Komisja Edukacji Narodowej Korony Polskiej i W. Ks. Litewskiego*, w Warszawie 24 października 1773, przedruk w *Pierwiastkowych przepisach pedagogicznych Komisji Edukacji Narodowej*.

⁶ Cyt. wg: *Pierwiastkowe przepisy...*, s. 5—9.

ne, artykuły w prasie⁷. Na apel Komisji zaczęły więc napływać rozprawy i projekty dotyczące problemów edukacyjnych. Sprawa oryginalności tych wypowiedzi rozważana była w pracach poświęconych genezie KEN⁸. Nie wdając się w ocenę szczegółową w określaniu proporcji pierwiastków rodzimych i obcych w koncepcjach wychowawczych i pracach KEN wypada stwierdzić, że prądy oświeceniowe zachodnioeuropejskie oddziaływały na poglądy reformatorów związanych z Komisją, ale łatwość, z jaką przyswojono niektóre hasła, wpływała ze specyficznych warunków społecznych i politycznych, w których znalazła się Rzeczpospolita. U nas bowiem, jak nigdzie może na świecie, splot problemów wychowania młodzieży z ogólną sytuacją społeczeństwa rzucał się w oczy. Dlatego hasło reedukacji narodu przez odpowiednie wychowanie znaleźć musiało głęboki odzew.

Komisja Edukacji Narodowej miała do dyspozycji nie tylko dorobek publicystyczny, ale i rodzime doświadczenia praktyczne, wypływające z działalności tak nowoczesnych szkół, jak Collegium Nobilium i Szkoła Rycerska.

Zagadnieniem naczelnym, jakie postawiła Komisja, było wychowanie dobrego człowieka i obywatela, syna ojczyzny. Potrzeba takiego ustawienia sprawy nie ulegała wątpliwości dla wszystkich, którzy brali udział w dyskusji. Natomiast potrzebne było ustalenie, co rozumieć pod pojęciem „dobrego obywatela”, „dobrego człowieka” oraz jak zaszczerpić młodzieży cechy, które zawierały w sobie powyższe pojęcia. Sformułowania o miłości ojczyzny, szacunku dla praw i tradycji narodowej były nadużywane. Powoływały się na nie także i najgorsze warchoły, elementy zacofane i sprzedajne. Musiało więc wchodzić w grę wyrobienie u młodych krytycznego spojrzenia na dotychczasowy stan rzeczy, co zresztą ułatwione było jawnym upadkiem politycznym kraju, zmuszenie ich do zastanowienia się dlaczego jest źle i co należy robić, aby mogło być lepiej.

⁷ J. Lewicki, *Bibliografia druków dotyczących się do Komisji Edukacji Narodowej, pierwszego w Europie ministerium oświaty*, Lwów 1907; por. S. Tync, *Nauka moralna w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, Kraków 1922, s. 66 i nast.; E. Podgórska, *Zagadnienia pedagogiczne w polskim czasopiśmiennictwie drugiej połowy XVIII w.*, „Studia Pedagogiczne”, t. III, Wrocław 1956.

⁸ Zwłaszcza S. Kot, *Geneza Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] *Sprawozdania z posiedzeń Akademii Umiejętności*, 1919; J. Lewicki, *Geneza Komisji Edukacji Narodowej*, odbitka z „Przeglądu Pedagogicznego”, t. 22, Warszawa 1923; A. Karbowiak, *Pedagogika Komisji Edukacji Narodowej w świetle systemów pedagogicznych XVIII w.*, „Przewodnik Naukowy i Literacki”, 1907; S. Tync, *Nauka moralna...*, i inni. Rozwój koncepcji ideału wychowawczego od czasów Odrodzenia aż po działalność Komisji Edukacji Narodowej przedstawił Ł. Kurdybacha w *Staropolskim ideale wychowawczym*, Lwów 1938.

Takiego zabiegu wychowawczego dokonywał S. Konarski w Collegium Nobilium. Atuty Konarskiego: dogłębna znajomość własnego społeczeństwa, znajomość rzemiosła pedagogicznego, kontakty z centrami myśli filozoficznej i pedagogicznej, wreszcie osobisty status społeczny, pozwoliły mu podjąć pracę, której celem było wychowanie kadr kierowniczych, zdolnych poprowadzić reformę państwową. Jednakże działalność pedagogiczna wielkiego pijara dotyczyła głównie elity społecznej, arystokracji, a jako pionierska natrafiała na masę oporów. Przedsięwzięcie Konarskiego, celowe i długoplanowe, nieocenione w skutkach, było jednak indywidualne w sferze oddziaływania i w odczuciu społecznym znaczenia tej pracy. Nie towarzyszyła mu ani szersza znajomość problemów, nad którymi pracował w społeczeństwie, ani szersza propaganda. Dla modelu wychowawczego, który postawiła sobie Komisja Edukacji Narodowej, najistotniejsze było zarysowanie przez Konarskiego ideału dobrego obywatela i uczciwego człowieka w mowie *De viro honesto et bono cive*⁹. Konarski ściśle powiązał obydwie pojęcia¹⁰. Jego bohater pozytywny to człowiek nie popełniający wykroczeń przeciwko godności osobistej i honorowi, słowny, szczery, dochowujący przyjaźni, szanujący i zachowujący „wszystkie prawa społeczeństwa ludzkiego”¹¹. Uzupełnił tę sylwetkę cnotami miłosierdzia i współczucia dla bliźnich, poczucia sprawiedliwości. Na cencie „sprawiedliwości” opierał wyrabianie u młodzieży poczucia obowiązków wobec rodziny, przyjaciół, znajomych, podwładnych i zwierzchników. Uderza wiązanie pewnych szczegółowych postulatów w zakresie formowania charakteru wychowanków ze zwalczaniem dokuczliwych przywar, jak niesłowność, nierzetelność w regulowaniu zobowiązań pieniężnych, niepohamowanie, wreszcie duma i pycha, które Konarski uważa za wrodzone wady szlachty¹². Dla jaskrawszego uwypuklenia ideału przeciwstawia mu Konarski sylwetkę bohatera negatywnego, u którego piętnuje zwłaszcza takie wady, jak złośliwość, groźba publicznego, skłonność do grabieży, manię zajazdów, pijaństwo, pijaństwo, lenistwo¹³.

Konarski sądził, że już samo wychowanie „człowieka uczciwego”

⁹ S. Konarski, *De viro honesto et bono cive ab ineunte aetate formando*, publ. w przekładzie polskim: *Mowa o kształtowaniu człowieka uczciwego i dobrego obywatela*, [w:] S. Konarski, *Pisma wybrane*, t. I—II, opr. J. Nowak-Dłużewski, Wstęp Z. Libera, Warszawa 1955. O Konarskim por.: Ł. Kurdybacha, *Działalność pedagogiczna Stanisława Konarskiego*, Wrocław 1957; S. Kot, *Reforma szkolna Stanisława Konarskiego*, Kraków 1923.

¹⁰ Podkreśla to S. Tyniec, *Nauka moralna...*, s. 31 i nast.

¹¹ S. Konarski, *De viro honesto*, s. 113.

¹² *Op. cit.*, s. 124.

¹³ *Op. cit.*, s. 125.

(a jak widać, jest to wizerunek ideału szlachcica polskiego) byłoby korzystne dla kraju¹⁴. W swoim zakładzie wychowawczym kładł jednak nacisk dodatkowo na przygotowywanie uczniów do życia obywatelskiego, do pełnienia urzędów publicznych. W cytowanej wyżej mowie dawał wykład, jakie cechy trzeba szczególnie rozwijać sposobiąc młodzież do udziału w życiu politycznym: miłość do ojczyzny, poczucie konieczności służby dla jej „utwierdzenia, obrony i organizacji”. Ta część mowy Konarskiego ma także ścisły związek z realiami polskimi połowy XVIII w. Kładzie więc nacisk na potrzebę szacunku i posłuszeństwa dla króla i władzy, prawa, konstytucji i uchwał senackich, na stronięcie od samowoli i anarchii. O uczniach swych powiada: „Słyszą to, słyszą dość często i oby przyjęli za wyraźne hasło, jak to być powinno, całego swego życia w państwie, jak należy pożytki prywatne stawiać na drugim miejscu po koniecznościach państwowych, i jak nie wolno dla względów na własne zaszczyty, zemstę, zyski i korzyści oraz starania o władzę wszczynać w Rzeczypospolitej zamieszek i niszczyć jej”¹⁵. Do cech dobrego obywatela zalicza też Konarski — oprócz cnót publicznych i osobistych — cnoty ekonomiczne: rządność, gospodarność, oszczędność, umiar, regulowanie zobowiązań finansowych wobec państwa (podatki) obronę wolności swego kraju, szacunek wobec współobywateli, dojrzały namysł przy podejmowaniu decyzji oraz konsekwencję w ich realizowaniu, pracowitość. Sporo uwagi poświęca omówieniu cech, które budziły najwięcej nieporozumień przez fałszywe ich pojmowanie przez szlachtę, a więc pojęcie honoru, wolności i posłuszeństwa wobec władzy, wykonywania obowiązków publicznych¹⁶.

Aby uzyskiwać właściwe rezultaty wychowawcze, zalecał Konarski oddziaływanie na wychowanków konsekwentne, wszechstronne, ze świadomością celu: „wszczepiamy, wpajamy w ich dusze zasady powoli, przeplatamy nimi naukę, zabawy, rozmowy w ciągu całego dnia, powtarzamy je przy sposobności raz po raz”¹⁷. Postępowanie wychowawcze w przygotowaniu młodzi arystokratycznej do życia obywatelskiego, w kształtowaniu „dobrych obywateli” zgodnie z koncepcją Konarskiego, miało kilka płaszczyzn: po pierwsze, wychowankowie otrzymali ogólną podbudowę moralną¹⁸; po wtóre, w całym programie szkolnym, w po-

¹⁴ *Op. cit.*, s. 129.

¹⁵ *Op. cit.*, s. 131.

¹⁶ „A czy zostaniesz żołnierzem, sędzią, urzędnikiem, ministrem Rzeczypospolitej czy senatorem, cały się poświęcisz obowiązkom żołnierza, sędziego, urzędnika, ministra, senatora” (S. Konarski, *op. cit.*, s. 143).

¹⁷ *Op. cit.*, s. 148.

¹⁸ S. Tyniec, *Nauka moralna...*, rozdz. „Wychowanie i nauka moralna w szkołach pijarskich”.

równaniu ze szkołą jezuicką, zwiększono znacznie elementy powodujące szacunek dla przeszłości i kultury narodowej, dzięki nauczaniu historii, literatury, doskonaleniu języka rodzimego i wymowy; po trzecie, dawano im teoretyczną podbudowę do rozwiązywania różnych problemów państwowych wymagających reformy — przez odpowiedni dobór tematów do ćwiczeń formalnych, np. w nauce wymowy czy na kursie prawa. Poza tym starano się zapewnić wychowankom pewne umiejętności praktyczne i obycie z sytuacjami, w których trzeba zabierać głos, np. przez urządzanie sejmików uczniowskich. Starano się również przyzwyczajając młodzież do samodzielnej lektury dla pogłębiania interesujących ją problemów.

Mowa *De viro honesto* była we wszystkich szkołach pijarskich — nie tylko w Collegium Nobilium — „prawdziwym [...] katechizmem obywatelskim”¹⁹.

Od czasów Konarskiego mnożą się w literaturze politycznej zagadnienia związane z niezbędną reformą kraju i państwa. W latach 1740—1770 „dokonana została pierwsza skuteczna próba opanowania katastrofalnej sytuacji polskiej kultury umysłowej i filozofii czasów saskich”²⁰. Konarski pozostawił wzorzec „dobrego obywatela”, z wyraźnym zaadaptowaniem jego cech do potrzeb Rzeczypospolitej. Treść programu szkolnego — naukowa i wychowawcza — podbudowywała ten wzorzec. Za przykładem Konarskiego elementy te wprowadzono i znacznie rozszerzono w Szkole Rycerskiej²¹.

W Szkole Rycerskiej problem budzenia uczuć patriotycznych i kształcenia obywatelskiego opracowany został bardziej szczegółowo. Unowocześniono również program nauczania. Patriotyzm, miłość ojczyzny były tu silniej uwypuklone w działalności wychowawczej. Przed wychowankami stawiano bardzo jasno określone i odpowiedzialne cele wychowawcze, „godne dojrzałych reformatorów”²², przy tym argumentacja pełna jest patosu, deklamacji, moralizatorstwa, imperatywów. „Wy jesteście ci, których los, jeśli nie wszystkich fortuny, ale wszystkich los urodzenia wytknął do czynnych obywatelstwa obowiązków: wy tę, w najopłakaniejszym (który tylko być może wymyślony) stanie zostającą, Ojczyznę waszą powinniście zaludnić obywatelami gorliwymi o jej sławę, o poprawę

¹⁹ S. Tync, *op. cit.*, s. 32. Tync podaje wykaz zalecanych do wychowania moralnego lektur w szkołach pijarskich, wśród nich znakomite przykłady literatury obyczajowej polskiej (Skarga, Starowolski, Witwicki).

²⁰ *Polska myśl filozoficzna. Oświecenie. Romantyzm. Wyboru dokonali, wstępem i przypisami opatrzyli H. Hintz i A. Sikora, Warszawa 1964, wstęp, cz. I, s. 14.*

²¹ M. Miterzanka, *Działalność pedagogiczna Adama ks. Czartoryskiego, generała ziem podolskich, Warszawa 1931; K. Mrozowska, Szkoła Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego (1765—1794), Wrocław 1961.*

²² B. Suchodolski, *Komisja Edukacji Narodowej, Warszawa 1972, s. 95—96.*

rządów jej w gatunku swym najgorszych. Niech was prowadzi ambicja, żebyście otoczeni wiadomościami sposobiącymi do tego końca (jak wam przyjdzie pożegnawszy tę zaciszę ćwiczenia waszego do hucznych zbierać się powołania waszego zadań), żebyście, rzekę, wy, plód nowy, odmienili starą postać kraju swojego i roznosząc każdy po swoim wództwie, ziemi, powiecie światła z pilnością tutaj nabrane, oswobodzili Ojczyznę od jarzma strasznych tyranów Niewiadomości i Prewencji, żebyście swoim uczyli przykładem pożytecznego obywatelstwa powinności i miłowonną palili ofiarę dobru publicznemu z tych uprzedzeń i błędów pieszczonych, które nierozsądek postanowił, przeciąg czasu poświęcił, potomek od przodka bez roztrząszenia przyjął”²³.

W przeznaczonym do użytku wychowanków Szkoły Rycerskiej *Katechizmie kadeckim* i dołączonych doń *Definicjach różnych*²⁴ w formie pytań i odpowiedzi, imperatywów i wyjaśnień rozważone zostały pojęcia etyczne cnót, które Czartoryski uważał za potrzebne we współżyciu społecznym, jak wdzięczność, skromność, delikatność, dyskrecja, z charakterystycznym i ważnym na gruncie polskim rozróżnieniem tego, co wolno i czego nie wolno, w granicach każdej z tych cnót; dlatego np. omówiono granice uczucia wdzięczności, które nie zezwala i nie usprawiedliwia popierania szkodliwych społecznie zamiarów, mimo że wykonać je chce czyjś dobroczyńca. Między kwestie etyczne wplecione zostały zagadnienia patriotyzmu i prawidłowej postawy obywatelskiej.

Na pytanie *Katechizmu*: „Jaki ma być kadet?“, odpowiedź, między innymi, wyliczała: „powinien Ojczyznę swą kochać i jej dobro nade wszystko i sposobić się do tego, aby się mógł poświęcić na jej usługi: powinien być cnotliwy, pełen poszanowania dla zwierzchności, dobroczynności i afektu dla równych, względu dla niższych”. W *Katechizmie* porusza się też atrybuty szlachectwa, które „bez cnót i przymiotów ustawnym jest zarzutem. Jako szlachcic poczciwy, mężny, dobroczynny, litościwy, największego wart szacunku, tak najpodlejszym jest stworzeniem szlachcic niepoczciwy, dumny, przewrotny, okrutny, nielitościwy”²⁵. W *Definicjach* umieszczone zostało określenie patrioty: „Prawdziwy patriota, o dobro

²³ A. K. Czartoryski, Wstęp do przekładu podręcznika Juvenel de Carlanças, *Historia nauk wyzwolonych...*, Warszawa 1768, nlb.

²⁴ [A. K. Czartoryski], *Katechizm kadecki*, wyd. 1 ok. 1767; tenże, *Definicje różne przez pytania i odpowiedzi*, 1774; obydwie pisma zostały zamieszczone w *Zbiorze pism tyczących się moralnej edukacji młodzi Korpusu Kadetów*, b.d., oraz w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych”, t. X, cz. I, 1774. Znane są też liczne samodzielne przedruki *Katechizmu* i *Definicji* i częste mutacje tytułów (np. *Katechizm moralny*, *Katechizm rycerski*). W rozprawie niniejszej korzystałem z wydania obydwu pism, opracowanego przez H. Mościckiego, *Katechizm rycerski*, Warszawa 1916.

²⁵ *Katechizm rycerski*, s. 20, 24.

powszechne jedynie dbały, wszystkie prywatnego interesu względy temu zamiarowi poświęca, w nim korzyść, w nim chwałę, w nim ukontentowanie swoje mieści i na dokup powszechnego uszczęśliwienia ani życia, ani majątku, ani trudów nie żałuje; czyni w każdej okoliczności z zastanowieniem, waży stosunki wszelkie roztropnie, uprzedzenia odłącza od prawdy, determinacje bierze po dojrzałym rozpatrzeniu się, a raz wziętych niewzruszenie się trzyma. Nie zasadza się na swoich zdaniach, przystępnym jest przekonaniu, miłości własnej ustawnych nie pali ofiar, nie popisuje się bez przestanku gorliwością swoją, w zgromadzeniu nie bierze na siebie postaci nauczyciela, który lepiej czuje, lepiej wszystko zna od innych, nie wyrывa się z gęstymi głosami końcem złowienia poklasku słuchających i krótkotrwałej sławy gorejącego miłośnika Ojczyzny; skromnym się i owszem zawsze okazuje, zimnym w radzeniu, jasnym i rozsądnym w mówieniu, w czynieniu gorącym”²⁶. Jako jaskrawe przeciwstawienie podał Czartoryski w *Definicjach* obraz fałszywego patrioty i sposób poznania go, przez porównywanie jego słów z działalnością, uczciwości osobistej z tym, co głosił na publicznych wystąpieniach. Omawia dalej Czartoryski problem starania się o popularność w społeczeństwie, popularność słuszną, zasłużoną, godną starań, jak ją nazywa „prawdziwą”, którą przeciwstawia gonieniu za poklaskiem. Zaleca kadetom pracę nad udoskonaleniem charakteru, pogłębienie wiedzy, wystrzeżenie się złego towarzystwa, umiejętne przeciwstawianie się fałszywym opiniom i nieuleganie złym przykładom. Poświęca też sporo miejsca zaletom towarzyskim. Łatwo jest zauważyć, zwłaszcza w wizerunku „prawdziwego patrioty”, powinowactwa i związku z „uczciwym człowiekiem” i „dobrym obywatelem” Konarskiego. Natomiast forma jest bardziej dogmatyczna.

Czartoryski pokładał duże nadzieje w wytwarzaniu napięcia emocjonalnego, atmosfery wychowawczej, która miała urabiać postawę moralną wychowanków Szkoły Rycerskiej, kształtować ich poczucie obywatelskie i patriotyzm²⁷. Konarski podchodził do zagadnienia bardziej racjonalistycznie, mimo odwoływania się do czynników religijnych w ugruntowywaniu postaw wychowanków. Trzeba jednak zauważyć, że atmosfera Szkoły Rycerskiej i metody wychowawcze tam stosowane bardzo silnie oddziaływały na młodzież. Niemcewicz, wspominając swój pobyt w Korpusie Kadetów, stwierdza: „Nauki i umiejętności nie pierwszą były wychowanków tej szkoły korzyścią. Droższymi były nierównie te prawidła cnoty, honoru, miłości Ojczyzny, ten wstręt ku wszystkiemu, co przyno-

²⁶ *Op. cit.*, s. 38—39.

²⁷ Oddziaływano też za pomocą uroczystości i rytuałów szkolnych, wykorzystywano poezję. Por. dołączone do *Katechizmu* z 1774 r. wiersze F. Karpińskiego *O powinnościach obywatela* oraz I. Krasickiego *Święta miłości kochanej Ojczyzny*, przedruk: [A. K. Czartoryski], *Katechizm rycerski*.

siło ohydę, które nam wódz nasz, książę Adam Czartoryski, wlewał ustawnie w serca i umysły nasze"²⁸. Dodawał jednak, że przedmiotów nauczania było zbyt wiele, więc — mimo znakomitych nauczycieli — nie można było zdobyć gruntowniejszej wiedzy, a charakter wychowania — mimo że nie przeznaczony dla arystokracji — był bardzo pański, co czasem wychodziło na szkodę mniej mającym uczniom Szkoły. To wszystko nie stwarzało ze Szkoły Rycerskiej wzoru dla Komisji Edukacji Narodowej możliwego do wprowadzenia do szkół publicznych, chociaż, oczywiście, ogromnie dużo skorzystano z doświadczeń dydaktycznych i wychowawczych Szkoły.

W prasie i w publikacjach książkowych sporo jest w latach siedemdziesiątych XVIII w. wypowiedzi prozą i wierszem o miłości ojczyzny, patriotyzmie itd. Kiedy jednak wziąć do ręki czy to pierwsze zarządzenia Komisji dla różnych typów szkół, np. *Przepisy* z 1774 r., czy później już *Ustawy*, uderza powściągliwość w formułowaniu zdań o obywatelstwie i patriotyzmie. I to mimo iż sprawę wychowania traktowano jako problem państwowy pierwszorzędnej wagi, i mimo że podkreślano cel reformy — kształtowanie obywateli, od których zależy przyszłość kraju. Komisja, czerpiąc niejednokrotnie i z dorobku Konarskiego, i z doświadczeń Szkoły Rycerskiej, w koncepcji wychowania obywatelskiego poszła inną drogą. Dlaczego tak się stało, wyjaśnia najlepiej wypowiedź Antoniego Popławskiego, zawarta w jego projekcie urządzenia edukacji w Polsce²⁹, który, jak wiadomo, ogromnie oddziałał na koncepcję KEN, zwłaszcza zaś w dziedzinie wychowania moralnego. Wyjaśniając, czemu omawianie uczuć patriotycznych, honoru, miłości Ojczyzny, poświęcania się dla niej, odkłada dopiero na ostatnią klasę, Popławski pisze: „Nie kładę jeszcze żadnych niewczesnych lekcji, gdzie by się dzieciom piękne na pozór dawały, i jak mówią, sentyment w serce ich wpajały o miłości Ojczyzny, o heroicznym dla niej ofiarach, o przekładach dobra publicznego nad prywatne, o punkcie honoru, o miłości sławy i tym podobnych, a chwalebnych samych z siebie sentymentach. Póki bowiem nie poznają dzieci siebie samych, społeczności i powszechnego onejże stanu, póty albo będą czcze i nic dla nich nie znaczące takowe wysadzone lekcje, albo tymi podnietami imaginacja ich zapalona przebierze łatwo miarę w tychże chwalebnych rzeczach. Jak to się dało widzieć po niektórych narodach,

²⁸ J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki*, t. I—II, opr. J. Dihm, Warszawa 1957, t. I, s. 83.

²⁹ A. Popławski, *O rozporządzeniu i wydoskonaleniu edukacji obywatelskiej projekt Prześwietnej Komisji Edukacji Narodowej Korony Polskiej i W.Ks. Lit. w roku 1774 podany*, Warszawa 1775; przedruk: A. Popławski, *Pisma pedagogiczne*, wstępem i objaśnieniami opatrzył S. Tync, Wrocław 1957.

gdzie miłość ojczyzny zdeptała ludzkość i miłość narodu ludzkiego, gdzie sława i honor na wydarciu cudzej własności, na rozlewaniu krwi niewinnej polegała i gdzie dla publicznego niby dobra nikomu nie zostawiono prywatnego przy całości i pewności. Ale za to kładę i przepisuję te nauki, z których poznają swój interes być sprawiedliwymi i cnotliwymi, z których nie rozkaz, ale najmocniejszą pobudkę mieć będą do kochania Ojczyzny, poznawszy ją samą, którą miłować mają, i jakie jej winni są dobrodziejstwa. Też nauki dadzą im poznać miarę miłości ku tej powszechnej matce, kiedy oraz pokażą to, jak jej całość od całości innych narodów dependuje, jak się publiczne dobro z całości prywatnego składa i jakim sposobem tamto układać należy”³⁰.

II

Najbardziej znane, wielokrotnie omawiane i rzeczywiście najważniejsze dla reformy wychowania podjętej przez Komisję były projekty edukacyjne nadesłane na apel uniwersału z 24 X 1774 r.: Antoniego Popławskiego, Adolfa Kamieńskiego i Franciszka Bielińskiego³¹. Dla nas najbardziej interesujące są ich koncepcje realizacji wychowania obywatelskiego, bo wszystkie one, w myśl sugestii uniwersału obwieszczającego powstanie Komisji, zajmowały się oświatą i wychowaniem, jako sposobem przygotowania młodzieży do życia obywatelskiego i naprawy państwa³².

Wspólne dla nich było potraktowanie problemów wychowania jako zagadnienia należącego do państwa, poszukiwanie rozwiązania, umożliwiającego jednolite i publiczne wychowanie, wreszcie — co bardzo ważne — systemu oświaty, obejmującego wszystkie warstwy społeczne. We wszystkich projektach wychowanie obywatela obejmowało nie tylko oddziaływanie na jego morale, ale także zaopatrzenie go w pewną wiedzę, w wiadomości potrzebne do udziału w życiu publicznym oraz do wykonywania obowiązków zawodowych po osiągnięciu dojrzałości. Podkreślano jednak konieczność kształcenia uczuć i postaw psychicznych, gwarantujących w razie konieczności rezygnację z osobistych potrzeb i planów na rzecz interesów Rzeczypospolitej. Trzeba też dodać, że wszystkie projekty, ponieważ zostały opublikowane, były propagandą założeń i idea-

³⁰ *Op. cit.*, s. 56—57.

³¹ A. Popławski, *O rozporządzeniu...*; A. K[amieński], *Edukacja obywatelska*, Warszawa 1774; [F. Bieliński], *Sposób edukacji w XV listach opisany, które do Komisji Edukacji Narodowej od bezimiennego autora były przesyłane*, [Warszawa] 1775. O znaczeniu projektów mówi m. in. S. Tync, *Nauka moralna...*, rozdz. „Przewodnie myśli Komisji Edukacji Narodowej w dziedzinie wychowania moralnego”.

³² *Komisja Edukacji Narodowej. Pisma Komisji i o Komisji. Wybór źródeł*, zebrał i opracował S. Tync, Wrocław 1954, s. LXXXVII.

łów wychowawczych Komisji Edukacji Narodowej, apelem do uczuć obywatelskich i próbą ich urabiania w świecie ludzi dorosłych. Wszystkie one przekładają problemy wychowania ponad problemy kształcenia, dają prymat edukacji nad instrukcją. Wreszcie, co jest chyba najważniejsze, wszystkie opierają zasady wychowania obywatelskiego i patriotycznego, nierozdzielnie związanego z wychowaniem moralnym w ogóle, na podstawie tzw. prawa natury.

„Zaszczyt to jest wolnego Polaka los Ojczyzny piastować — powiada Bieliński — niechże się nie stanie hańbą twoją; poświęć młodość, ażebyś narodowi całemu był użytecznym. Jesteś człowiekiem, jesteś obywatelem, jesteś składającym rząd krajowy: te trzy są twoje obowiązki, zastanów nad nimi uwagę. Jako człowiek znać powinienes, coś winien Bogu, coś winien Ojczyźnie i współbraci swoim, jakie powinności nakłada na ciebie węzeł społeczeństwa. Jako obywatel posłuszeństwo prawu, szanowanie zwierzchności pierwszym twoim powinny być celem, pomnożenie pożytków krajowych, wydoskonalenie nauk, zachęcenie manufaktur twoją zabawą. Jako zakładający rząd krajowy przybierz na siebie postać mądrego polityka, umiejętnego narodowych i sąsiedzkich dziejów historyka, sprawiedliwego sędziego, uczonego jurystę, roztropnego handlownika, słowem niechaj Ojczyzny dobro w twojej tkwi zawsze pamięci, a obywatelów uszczęśliwienie będzie skutkiem wszystkich czynności”³³. Do osiągnięcia takiego ideału odpowiednio proponował Bieliński dobór przedmiotów nauczania i ich zakres, ogromnie przy tym rozbudowując nauczanie prawa w szkołach. Myśl Bielińskiego zyskała poklask Komisji, a po 1778 r. wszedł on nawet do jej grona. Pod wpływem Bielińskiego w szkołach KEN dużo miejsca w programie udzielono nauce prawa.

Bieliński zwracał uwagę na potrzebę przygotowania do życia obywatelskiego wszystkich warstw społecznych. Motywował to względami zarówno ogólnoludzkimi, jak wzajemnymi zależnościami między stanami i korzyścią dla państwa. „Są powinności człowieka względem innych, a stąd związek edukacji jednego stanu z ludźmi innego stanu, i że tak rzekę, braterstwa węzeł zaniedbanym być nie powinien; są powinności człowieka względem Ojczyzny, których niewiadomość szkodliwą się staje dla całego narodu; zatem we wszelkich stanach edukacja mieć powinna jednakową pilność i staranie, ażeby wszystkich wychowywać jako ludzi, jako braci i jako Polaków”³⁴. Na moment klasowości w wychowaniu obywatelskim KEN i na solidarystyczne akcenty w wypowiedziach zwraca

³³ F. Bieliński, *Sposób edukacji*, List IV, wg: *Komisja Edukacji Narodowej*, oprac. S. Tync, s. 148—149.

³⁴ *Op. cit.*, s. 149.

uwagę T. Mizia w swoich artykułach na temat wychowania patriotycznego³⁵.

Moment współpracy ludzi wszystkich stanów dla wspólnego dobra mocno podkreślił projekt wychowania przesłany Komisji przez Adolfa Kamińskiego. Problem ten, jako organicznie związany z koncepcją wychowania patriotycznego, patriotyzmu w ogóle, poruszał Kamiński jeszcze przed powstaniem Komisji. Rozwazał w tłumaczonej z francuskiego książeczce, co to jest patriotyzm³⁶. Wyjaśniał konieczność budzenia i kultywowania tego uczucia, które łączyć może ludzi różnych stanów i zawodów tylko dlatego, że są obywatelami, członkami tego specyficznego układu społecznego, który tworzy państwo. Wskazywał pożytek płynący dla każdego członka społeczeństwa z pracy dla dobra wspólnej ojczyzny. Bardzo mocno podkreślał rolę pracy każdego rodzaju i potępiał próżniactwo. Solidarność między obywatelami, nazywana przez niego miłością patriotyczną, oraz związana z nią miłość do ojczyzny powinna, zdaniem Kamińskiego, wszczepiona być dzieciom obok szacunku dla praw i swobód państwowych i obok, oczywiście, ogólnoludzkich cnót moralnych. Stąd wynika wielka odpowiedzialność i znaczenie nauczania i nauczycieli, którzy powinni uczyć młodzież tego, co jej w przyszłości będzie potrzebne w życiu osobistym i jako członkom społeczeństwa.

W projekcie przesłanym do Komisji sprawę uformowania dobrych obywateli związał Kamiński z kształtowaniem ogólnej postawy moralnej, opartej na znajomości prawa natury i wynikających z niego powinności ludzi względem siebie samych i wobec innych ludzi, obowiązków między stanami, obowiązków wobec państwa. Uzupełnieniem etyki ogólnej miała być nauka zarysu prawa cywilnego, prawa ojczyzno-obo-
wiązków wobec własnej ojczyzny³⁷. Na czele innych zagadnień postawił Kamiński sprawę użyteczności osobistej i powszechnej, odpowiedzialności państwa za przygotowanie i wychowanie przyszłych obywateli. Podkreślił rolę pracy każdego obywatela na przypadającym mu w życiu stanowisku. U Kamińskiego mamy pojęcie edukacji obywatelskiej jako

³⁵ T. Mizia, *Program wychowania patriotyczno-obywatelskiego w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, „Wychowanie Obywatelskie”, 1970, nr 7; tenże, *Wychowanie patriotyczno-obywatelskie w szkołach średnich Komisji Edukacji Narodowej*, „Wychowanie Obywatelskie”, 1970, nr 8; tenże, *Wychowanie nowego człowieka w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, „Przegląd Humanistyczny”, 1972, nr 2.

³⁶ *Przyjaźń patriotyczna, w której się podają sposoby niezawodne do uczynienia ludzi cnotliwymi i lepszymi obywatelami z francuskiego po polsku wytłumaczone przez A. K[amińskiego]*. Warszawa 1772, zwłaszcza s. 40 i nast.

³⁷ A. K[amiński], *Edukacja obywatelska*, s. 41—42; por. S. Tync, *Nauka moralna...*, s. 122—124, oraz *Komisja Edukacji Narodowej*, oprac. S. Tync, wstęp, s. XLI.

przygotowania każdego mieszkańca kraju do pracy i zgodnej współpracy z innymi obywatelami.

Wydaje się, że omawiane trzy projekty edukacyjne zachowują charakterystyczny układ, jakby gradację problemów wychowawczych (mimo że każdy ze stopni ściśle z innymi współgra): kształcenie i wychowywanie najpierw człowieka jako jednostki, jako indywiduum, z jego „naturalnymi” prawami, należytościami i obowiązkami; w następnym etapie miało nastąpić rozważanie praw rządzących ludźmi jako społeczeństwem i wynikającymi stąd należytościami i obowiązkami obywatelskimi, ale rozumianymi jako obowiązki właściwe społecznościom ludzkim w ogólności, bez konkretnych organizmów państwowych; dopiero jako człon trzeci stawiane były zagadnienia i prawa konkretnego społeczeństwa, własnego narodu i państwa. W tym układzie pojęcie obywatela to pojęcie człowieka żyjącego w społeczności, prowadzącego użyteczny dla siebie i dla tej społeczności tryb życia, pracującego dla własnej i wspólnej zarazem korzyści na stanowisku, które mu przypadło w życiu (to znakomicie rozwiązywało problem nierówności społecznych w tych teoriach!), i któremu w zamian społeczność, państwo, daje opiekę i zapewnia stosowne do położenia społecznego i potrzeb wychowanie i naukę.

Ciąg wychowania człowieka—obywatela—patrioty, oparty na prawie natury, jest podstawą rozważań o problemach wychowania obywatelskiego i patriotycznego u Popławskiego. W tym układzie można dobrze zrozumieć jego przytoczoną wyżej wypowiedź o unikaniu przedwczesnego odwoływania się do sentymentów dzieci i rozwijania postaw emocjonalnych dopiero na gruncie rzetelnej wiedzy o życiu i społeczeństwie, ze szczególnym jednak naciskiem na zapoznawanie młodzieży pod każdym względem z życiem i realiami własnego państwa i narodu, z jego historią, językiem, kulturą.

Swój projekt edukacyjny przedstawił Popławski na tle rozważań o dziejach narodu i o przyczynach klęsk narodowych, a jako środek ratunku podał właśnie wychowanie powszechne. „Jaka edukacja młodzi, jakie ćwiczenie i nauka pojętności dziecinnej, takie potem sprawy i postęпки obywatelów, takie sposoby myślenia w prywatnym i publicznym ich życiu. Jacy zaś synowie, taka i cała Ojczyzna”³⁸.

Dzięki talentom i praktyce pedagogicznej potrafił Popławski temu ogólnie zarysowanemu zadaniu wychowawczemu nadać ramy systemu wychowawczego i podać konkretne sposoby rozwiązania programu, problemów wychowawczych, pomocy naukowych, nauczycieli itd. Rozważa w ścisłym związku edukację fizyczną, kształcenie umysłu i wychowanie moralne. Temu ostatniemu przyznaje najważniejsze miejsce, uważa je

³⁸ A. Popławski, *O rozporządzeniu...*, s. 8.

za najpotrzebniejsze. W edukacji moralnej dostrzega zarówno problem instrukcji, właściwej nauki moralnej, i oddziaływania wychowawczego przez przykład i całokształt pracy szkolnej. Podkreśla konieczność w tym względzie współdziałania rodziny, wychowawców i prawodawstwa państwowego: „dobra edukacja moralna, dobra w niej dawana nauka życia obywatelskiego, dobre obydwóch skutki w całym życiu człowieka więcej podobno dependują, niż kto rozumieć może, od rządu kraju, który sprawami obywatelów kieruje, od jego polityki, która jest w rzeczy samej panującą moralną nauką całego narodu”³⁹. Tym ważniejsze jest wobec tego odpowiednie przygotowanie i obywateli, i polityków. Popławski podaje zarys programu nauczania dla szkoły elementarnej i powiązanej z nią siedmioklasowej szkoły średniej. Wyjaśnia konieczność uczenia w szkole prawa natury. „Bo ta moralna nauka, która się tyczy ludzi, jako z sobą społeczników, funduje się cała na tym prawie, jako też prawdziwa i porządna między nimi społeczność nie jest co innego, tylko ustawiczna, a ta zobopólna zamiana prawa za prawo lub powinności za powinność. Wiedząc prawo, wiedząc ustawę naturalną od Boga przepisaną albo miarę zazywania tegoż prawa bez cudzej krzywdy, a własnej szkody, trzeba mu także jak obywatelowi, jako synowi do usługi Ojczyzny sposobiaćemu się, poznać te prawa i powinności polityczne, bez których nie miałyby wolnego i pewnego używania praw własności; nie mając takowego używania, nie dostąpiłby dla siebie w kraju prywatnej i publicznej szczęśliwości jak największej. Takowa nauka prawa politycznego potrafi najlepiej zagrzać serce każdego do miłości Ojczyzny, uczynić go umiejętnym do sprawowania rządu, sposobnym do rady, posłusznym ustawom cywilnym; powolnym na rozkazy zwierzchności krajowej”⁴⁰.

Chodziło więc Popławskiemu o to, by w ramach przygotowania młodzieży do życia, obywateli dla państwa zaczynać od ogólnego przygotowania umysłu, a także i ciała, do zrozumienia i wypełniania praw rządzących życiem pojedynczego człowieka i społeczeństwa, następnie dać zasób wiadomości i sprawności fizycznej niezbędnej do pożytecznej pracy we własnym kraju, uwzględniając jego możliwości i potrzeby. Sprawy własnego kraju, aczkolwiek są głównym przedmiotem rozważań, traktowane są jednak jako szczególna część spraw ogólnoludzkich. Patriotyzm, miłość ojczyzny, wynikająca stąd postawa emocjonalna wobec potrzeb i bolączek krajowych miały być nie początkiem i podstawą nauki i wychowania, ale ich wynikiem.

Swój system edukacyjny przedstawił Popławski w formie trójstopniowego układu szkół: parafialnych, publicznych — średnich i głów-

³⁹ *Op. cit.*, s. 29.

⁴⁰ *Op. cit.*, s. 35—36.

nych, czyli uniwersytetów. Uważał, że między poszczególnymi stopniami nie powinno być barier stanowych, ale główny ciężar przygotowania przyszłych obywateli nakładał na szkoły średnie, przeznaczone przede wszystkim dla dzieci szlachty, po których skończeniu młodzież podejmowała dalszą specjalizację w obranej dziedzinie w szkołach głównych bądź dokształcała się sama w miarę potrzeby. Szkoły publiczne miały jednak przygotowywać do samodzielności pod każdym względem. Tu też był przewidziany główny kurs przygotowania obywatelskiego.

Pewne elementy „nauki obywatelskiej” w ramach nauki moralnej przewidziane były przez Popławskiego już w szkołach parafialnych jako informacje o wzajemnych stosunkach w państwie, o niektórych problemach prawnych i obowiązkach wobec ojczyzny, ale w zakresie dostępnym dziecku wiejskiemu, wyprowadzanym ze stosunków w jego najbliższym otoczeniu. Poza tym program miał być ograniczony do początków czytania, pisania, rachunków, wiadomości dotyczących pracy na roli i ogrodnictwa oraz zdrowia ludzkiego. Charakterystyczne, że pewne przygotowanie do służby wojskowej zostało wyłączone przez Popławskiego z tego typu szkół, a przewidziane w programie wychowania fizycznego szkół średnich.

Program szkoły średniej, z polskim językiem wykładu, a nie łaciną, jak to było w dotychczasowej praktyce szkolnej, miał obejmować naukę języka ojczystego i łaciny, historię naturalną, czyli przyrodę, historię z geografią, polską i powszechną, arytmetykę z geometrią, wiadomości o ciele ludzkim i zdrowiu, o roślinach i zwierzętach, naukę moralną, ekonomię, prawo (natury, polityczne i narodów), logikę i retorykę. Podkreślał konieczność wykładu ekonomii, ale z jak najbardziej praktycznym zastosowaniem do spraw gospodarczych krajowych. Nauka ta toruje, zdaniem Popławskiego, drogę „do doskonalszego zrozumienia prawa natury i prawa politycznego, nie tylko nauczy najlepiej być dobrym współobywatelem innych i synem Ojczyzny, dobrym panem sobie poddanych albo raczej współpomocników swoich, dobrym gospodarzem wsi własnej lub też cudzej dzierżawcą, ale nawet, o co idzie najbardziej, pozna to oczywiście [uczeń] z całego onej układu, na porządku fizycznym zasadzonego, jakie Bóg ustawy naturalne przepisał ludziom w społeczności mającym na zawsze zostawać, jaką nieszczęśliwość za przestępstwa tychże ustaw, jaką przeciwnie szczęśliwość za zachowaniem ich przyłączył nieodmiennie w życiu towarzystwa. Co zaiste służyć im będzie za naukę moralną obywatelską albo raczej za utwierdzenie onej i oczywistą sankcją”⁴¹. Retoryczna, jak można by to nazwać, strona wychowania patriotycznego przewidziana była przez Popławskiego na siódmą klasę, na lekcje wymowy

⁴¹ *Op. cit.*, s. 53—54.

i poezji, i moralnej nauki o miłości obywatela ku ojczyźnie, ilustrowane odpowiednimi fragmentami utworów klasycznych⁴². „Z tych oraz kawałków (czego pilnować najbardziej należy) powinni mieć najmocniejsze pobudki do miłości Ojczyzny, dobroczynności i poczciwości nieposzlakowanej”⁴³.

Popławski kładzie nacisk na praktyczność wiedzy szkolnej, na konieczność podbudowywania teorii doświadczeniami praktycznymi, przechodzenia zawsze od praktyki, od spraw łatwiejszych i bliskich dziecku ku teoretycznym, trudniejszym, odleglejszym. To samo w nauce moralnej, która była podbudową nauki obywatelskiej, i od obowiązków wobec rodziców, rodziny, służących, nauczycieli i zwierzchników, najbliższego otoczenia, a potem wobec samego siebie i wobec społeczeństwa miała prowadzić do obowiązków wobec ojczyzny.

Wychowanie fizyczne, zaczynające się już w domu rodzicielskim, również w projekcie Popławskiego ma dwojaki sens: z jednej strony chodzi o to, aby ludzie byli zdrowi dla własnego szczęścia i dla przyszłego pożytku społeczeństwa, i w związku z tym rozpatruje Popławski sposób wypoczynku, zabaw, gier, przechadzek po świeżym powietrzu itd., z drugiej strony niezbędna jest sprawność do obrony własnego państwa i gotowość do tego fizyczna i psychiczna. Postuluje więc Popławski wprowadzenie do ćwiczeń fizycznych elementów musztry, marszów itp. Uważa, że przygotowanie wojskowe powinno być prowadzone w każdej szkole przez dwóch wysłużonych żołnierzy. Jest to chyba bezpośredni oddźwięk kłopotów z wojskiem, jakie miała w tym czasie Rzeczpospolita. Popławski zaleca, aby ćwiczenia wojskowe i fizyczne prowadzone były systematycznie i przez dłuższy okres czasu, i dodaje: „Co by stąd ku ubezpieczeniu całego narodu urosnąć mogło, niech się każdy domyśli”⁴⁴. Uważa, że należy przy tym łączyć ćwiczenia fizyczne ze śpiewem piosenek umoralniających, patriotycznych itp.

Cykl wychowania proponowany przez Popławskiego miał być świecki, świecka też nauka moralna i nauka obywatelska. Religia, jako odrębny przedmiot nauczania i zachowywania obrzędów religijnych, miała jedynie wspierać tezy wyprowadzane z przesłanek racjonalistycznych, niemal empirycznych (podkreślanie na każdym miejscu elementu użyteczności i doświadczenia własnego dzieci i młodzieży). System był przemyślany od strony organizacyjnej, dyscypliny, nadzoru itp. Na zakończenie raz jeszcze podkreślił autor główne założenia swego projektu: „Wszystko, ilem najlepiej rozumiał, do uszczęśliwienia kraju stosowałem, nie chcąc

⁴² *Op. cit.*, s. 55.

⁴³ *Op. cit.*, s. 62—63.

⁴⁴ *Op. cit.*, s. 85.

odłączać synów od Ojczyzny, ludzi od obywatelstwa, dobra publicznego od jedności i całości prywatnych pożytków”⁴⁵.

W sumie trzy nadesłane Komisji projekty pozwoliły na opracowanie konsekwentnego i jednolitego systemu dydaktyczno-wychowawczego, który Komisja Edukacji Narodowej postanowiła wprowadzić do podlegających sobie szkół⁴⁶. Starano się w nim harmonijnie ukształtować wychowanków pod względem fizycznym, umysłowym i moralnym, dać im zarys wiadomości praktycznych i użytecznych, z elementami przyrodoznawstwa, ekonomii, wiedzę o literaturze, języku rodzimym, historii, geografii i kulturze własnego kraju, ze świecką nauką moralną, której uzupełnieniem była nauka obywatelska, zawierająca się w lekcjach prawa. S. Tync w swej znakomitej monografii o nauce moralnej w szkołach KEN stwierdził, że zagadnienia moralności przenikały cały program Komisji⁴⁷. Parafrazując jego zdanie można by powiedzieć, że to zagadnienia obywatelstwa przenikały cały program wychowawczy i naukowy szkół Komisji Narodowej, bo przecież i nauka moralna miała na celu wychowanie dobrego obywatela.

Jednakże to, że Komisja przyjęła koncepcję wychowania zaprezentowaną wyżej, nie znaczy, by nie ścierały się tam poglądy. Wystarczy zestawić chociażby projekt wychowania przedstawiony przez Popławskiego z projektem A. K. Czartoryskiego: *Początkowy abrys do planty edukacji publicznej*. W projekcie tym Czartoryski rozpatrywał wychowanie dla dzieci ludu wiejskiego, miejskiego oraz dla dzieci szlacheckich. Poziom i zakres nauki dla każdego ze stanów był różny, nawet w wychowaniu patriotyczno-obywatelskim, które przewidywał w formie nauk ujętych w punkty jako *Przykazania Ojczyzny*. Uderza ten sam ton moralizatorski i katechetyczny co w *Katechizmie kadeckim*. Pewne punkty *Przykazań* są wspólne dla wszystkich stanów, a mianowicie imperatywy: „Po Bogu kochaj Ojczyznę, potem nauczycielów, żonę, dzieci, krewnych i dobrodziejów swoich” i „Majątek, krew, życie powinienesz łożyć dla Ojczyzny i jej osobiście służyć przynajmniej lat pięć, czyli w wojsku, czyli innym sposobem w pracy publicznej”. Za ważny problem obywatelski i wychowania obywatelskiego uważał dbałość o zdrowie fizyczne dzieci. Poruszał wiele problemów dotyczących związków między wychowaniem a poziomem życia i stanem zdrowia ludności. Nakazywał posłuszeństwo panom i zwierzchnikom, uiszczanie podatków, dbałość o dzieci jako podstawowe obowiązki obywatelskie.

Za stan odpowiedzialny za całość życia państwowego uważał jednak

⁴⁵ *Op. cit.*, s. 97.

⁴⁶ S. Tyn c., *Nauka moralna...*, s. 126—129.

⁴⁷ *Op. cit.*, s. 261.

szlachtę; dlatego dopiero w *Przykazaniach dla stanu szlacheckiego* dał pełny program wychowania patriotycznego. Wprawdzie przewidywał, że uboższa młodzież szlachecka może rozpoczynać naukę od uczęszczania do szkół po miasteczkach i wsiach, co ją jeszcze dodatkowo miało uczyć, „że ludzie są równi w istocie”, ale właściwym zakładem wychowawczym dla młodzieży szlacheckiej miały być szkoły publiczne, a całe wychowanie młodzieży nastawione na potrzeby służby publicznej, dla ojczyzny. Trzeba, „aby z mlekiem tę naukę ssały dzieci, że dla Ojczyzny szlachcic majątek, krew i życie co dzień i zawsze łożyć powinien tak dalece, ażeby to dla niego nie zdawało się nawet ciężką jaką lub na wielką pochwałę zasługującą ofiarą, ale wiernym tylko wypełnieniem pierwszego po religii obowiązku”⁴⁸. Podkreślał też, że wychowanie i wykształcenie dzieci szlacheckich musi być doskonalsze niż dzieci innych stanów i „przyzwoite wielkim obowiązkiem swoim”. Program nauczania nie zawierał rewelacyjnych propozycji, z grubsza przypominał program Szkoły Rycerskiej, a *Przykazania Ojczyzny dla stanu szlacheckiego* — oprócz powtórzenia *Przestróg dla innych stanów* — zawierały myśli o odpowiedzialności szlachty za inne stany w kraju, o naturalnej równości ludzi, o konieczności poświęceń i ofiar dla ojczyzny, o obowiązku pracy i potrzebie zachowywania godności ludzkiej.

Projekt Ignacego Potockiego⁴⁹ w kwestii reformy wychowania unika formalnych rozważań nad problemami obywatelstwa i patriotyzmu. Potocki rozważał aktualne warunki wprowadzenia reformy w życie: trudności ze strony rodziców nie rozumiejących nowych prądów, kłopoty natury finansowej i organizacyjnej, przeszkody wynikające z niezgodności między ideałami, w których trzeba wychowywać młodzież, a istniejącą sytuację w prawodawstwie i obyczajach politycznych w kraju. Podział szkół i zarys nauczania i wychowania w nich pokrywa się z grubsza z projektem Popławskiego. Może to wynikać także i z tego, że Potocki był uczniem Popławskiego i prawdopodobnie kontaktował się z nim.

W szkole parafialnej powinny być wyłożone główne powinności chrześcijanina i obywatela, w szkole wojewódzkiej, tj. szkole średniej, w trzech dwuletnich klasach trzeba uczyć prawa natury, ekonomii, polityki, nauki moralnej. Omawia Potocki wychowanie fizyczne, karność, dozór, sprawy organizacyjne szkolnictwa itp. Projekt jego jest o tyle istotny, że jest ściśle związany (jak się wydaje, sądząc z tego, że auto-

⁴⁸ *Adama Czartoryskiego i Ignacego Potockiego projekty urzędzenia wychowania publicznego*, wydał S. Kot, Lwów 1923, s. 11.

⁴⁹ *Myśli Ignacego Potockiego o edukacji i instrukcji w Polsce ustanowić się mającej*, [w:], *Adama Czartoryskiego i Ignacego Potockiego projekty...*, s. 14—24.

rem obydwu była jedna osoba, a główny zarys jest ten sam) i uzupełnia się z przygotowanym przez KEN i wydanym dla szkół *Przepisem na szkoły wojewódzkie z 1774 r.*⁵⁰

III

Przepisy Komisji Edukacji Narodowej dla szkół z 1774 r. są bardzo ogólne i zwięzłe, wyraźnie tymczasowe. *Przepis dla szkół parafialnych*⁵¹ wydany został w związku ze znanymi fizjokratycznymi zainteresowaniami większości członków Komisji i ich ambicji, by wbrew ustawie sejmowej, ograniczającej Komisję do spraw edukacji szlacheckiej, objąć nadzorem i opieką także lud wiejski⁵². Według zamierzeń początkowych, co zresztą wynika z *Przepisu*, szkoły parafialne miały być szkołami początkowymi dla wszystkich dzieci, nie tylko chłopskich. Mówi się więc o „zachowaniu równości między dziećmi wszelkiej kondycji”. Przepisano im naukę w języku polskim, początki pisania i rachunków, ćwiczenia sił fizycznych. W apostofoch do nauczycieli tych szkół stwierdza się między innymi o potrzebie zmiany przekonania o „podłości urzędu nauczyciela parafialnego” oraz o zamierzeniach, by nauczyciele innych typów szkół zaczynali swą karierę od szkół parafialnych.

Znacznie więcej uwagi problemowi nauczycielstwa i programów nauczania i wychowania poświęca *Przepis dla szkół wojewódzkich*. Tu umieszczone zostało słynne, spopularyzowane potem przez *Ustawy* zdanie o celu wychowawczym szkół Komisji: „Edukacja dziecięcia jest osnową starań około niego podjętych na to, aby jemu było dobrze i aby z nim było dobrze”⁵³. Przepis ten jest apelem do obywatelskiego poczucia nauczycieli: „Ktokolwiek się podejmujesz tej usługi Ojczyźnie twojej, roztrząśnij dobrze obowiązek, który bierzesz na siebie, siły, które przynosisz”⁵⁴. Układ i zakres przedmiotów nauczania ustalony przez *Przepis dla szkół wojewódzkich* przypomina propozycję z projektu Popławskiego, podobnie jak i objaśnienia roli każdego przedmiotu w ogólnym systemie wychowania i kształcenia. Duże znaczenie przywiązywano do nauki moralnej, którą podzielono na religię, prawo naturalne, ekonomię i politykę; religię jednak wyłącza się z bezpośrednich rozważań o nauce

⁵⁰ *Przepis Komisji Edukacji Narodowej na szkoły wojewódzkie, 1774*, [w:] *Pierwiastkowe przepisy...*, s. 31—51.

⁵¹ *Przepis do szkół parafialnych*, [w:] *Pierwiastkowe przepisy...*, s. 22—30.

⁵² Por. T. Mizia, *Szkolnictwo parafialne w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, Wrocław 1964, s. 11—14, 22—28; Ł. Kurdybacha, *Kuria rzymska wobec Komisji Edukacji Narodowej w latach 1773—1783*, Kraków 1949, s. 22—25.

⁵³ *Przepis Komisji Edukacji Narodowej na szkoły wojewódzkie*, [w:] *Pierwiastkowe przepisy...*, s. 31—32.

⁵⁴ *Op. cit.*, s. 32.

moralnej, odsyłając jej omawianie do rozważań o naukach chrześcijańskich. Jako zasadę główną, na której oprzeć się ma nauczyciel tej nauki, kładzie się natomiast prawo natury.

„Wyłożenie powinności i obowiązków człowieka, podług porządku przyrodzonego, zwiemy prawem naturalnym, którego tym sposobem w szkołach podawać się ma: 1. Pożyteczna rzecz będzie ciągle tę naukę prowadzić, idąc od powinności względem rodziców aż do powinności względem posługaczów domu, w którym mieszkają. 2. Mówiąc o obowiązkach przykładami stwierdzać naukę, tak jak się w radach o historii zaleci. 3. Z przykładów samych wbijać uczniom, jak jest własnym interesem człowieka wypełniać swoje powinności, nie naruszać sprawiedliwości. 4. Uprzedzić trzeba młodego przeciw najpotężniejszemu całej moralnej edukacji nieprzyjacielowi, zgorzeniu. 5. Trzeba dać uczniom swoim poznać, iż ludzie nie znają swoich powinności i swoich interesów; że ciż ludzie, przeciwności pełni, jak być muszą ludzie nieoświeceni, złe prawa stanowią i z samych swoich praw psują się. 6. Trzeba im prawdziwe ukazać prawa i obowiązki bez systematów, z doświadczenia, z widocznej potrzeby. 7. Kiedy im się wyłoży, co potrzeba człowiekowi do wygodnego życia, co to jest własność, co wolność, co bezpieczeństwo winne każdemu człowiekowi, zrozumieją całe prawo naturalne”⁵⁵.

Z prawa natury wynikać ma nauka ekonomii sprowadzona jak najbardziej do praktyki życiowej — dobrego gospodarowania i poznawania życia gospodarczego własnego kraju. Zalecił *Przepis* zwiedzanie warsztatów rzemieślniczych, sklepów, orientowanie uczniów w sprawach urodzajów, cen, handlu itd. Miało to głęboki sens, który wyjaśniony został następująco: „Niech dzieci znają ziemię, która ich karmi i nosi, dom, w którym mieszkają, chleb, który jedzą”⁵⁶. Z ekonomią ściśle miała być związana polityka, czyli „nauka rządu”, której celem było ukazanie młodzieży, że interes i szczęście jednostki, obywatela, zależy od państwa, i odwrotnie. Dobry rząd i prawidłowa polityka mają na celu dbałość o dobro i interes ogółu, a przez to i każdego obywatela w szczególności: „Pokaże [nauczyciel] nieuchybłą potrzebę instrukcji pospolitej, to jest objaśnienia powszechnego każdego stanu ludzi względem tego, do czego oni mają prawo i do czego sami są obowiązani”⁵⁷.

Przy omawianiu innych przedmiotów *Przepis* przypomina nauczycielom, że uczą młodzież polską w polskich szkołach, że ich wychowanko-

⁵⁵ *Op. cit.*, s. 36—37.

⁵⁶ *Op. cit.*, s. 37—38.

⁵⁷ *Op. cit.*, s. 38. Jako pomoc — póki nie będzie odpowiedniego podręcznika — zaleca się nauczycielom A. Popławskiego, *Zbiór niektórych materii politycznych*, Warszawa 1774; tu znajdowała się m. in. odpowiedź na ankietę Masslaskiego w sprawie nauki dla chłopów, zamieszczoną w „Monitorze” w 1770 r.

wie w przyszłości „służyć będą Ojczyźnie w sądach, radach, sejmach, będą składać towarzystwa posiedzeń prywatnych”, muszą więc znać dobrze język swego kraju, który odtąd będzie językiem wykładowym w szkole, muszą uczyć się logiki, aby wiedzieć, jak dochodzić prawdy, a niezbędnej umiejętności ładnych form wymowy uczyć się będą na retoryce i poetyce. Poza tym fizyka, chemia, matematyka, geometria, historia, geografia. Każda nauka w miarę możliwości miała być uzupełniana przykładami praktycznego jej zastosowania i pożytków z niej płynących. Polecano zwracać uwagę na pierwszym miejscu na sprawy krajowe, a potem na problemy dotyczące się krajów sąsiednich. Układ nauk oparty był na klasyfikacji F. Bakona i przechwyconej przez *Encyklopedię* francuską zasadzie ujmowania gałęzi wiedzy pod kątem korzyści, jakie ludzkość z nich czerpie.

Inne przepisy z 1774 r.: dla prefekta, rektorów szkół, dla dyrektorów⁵⁸, przypominają wychowawcom, że ich praca jest służbą dla państwa, dla ojczyzny, że największe nadzieje pokłada Komisja w wychowaniu moralnym i na nie należy zwracać przede wszystkim uwagę, że trzeba wyrabiać nawyki życia społecznego, dbać o prawidłowy rozwój i zdrowie fizyczne.

Istniejące przed utworzeniem Komisji Edukacji Narodowej wzory nowego wychowania młodzieży były niewystarczające i niedostosowane do wprowadzenia ich do przeciętnych szkół publicznych. W pracy nad koncepcją wychowania w szkołach KEN starły się więc dwie postawy. Jedna z nich proponowała model szkoły reprezentowany przez typ akademii szlacheckich (tak jak Szkoła Rycerska), wzbogacony elementami instrukcji na tematy obywatelstwa, patriotyzmu, obowiązków wobec ojczyzny itd., przy czym uczucia patriotyczne i obywatelskie miały być kształtowane przede wszystkim przez odwoływanie się do wyobraźni emocjonalnej młodzieży, narzucać je miała głównie atmosfera wychowawcza, a wpajać je usiłowano przez zewnętrzne nakazy moralne; reprezentowała ten kierunek myśl Czartoryskiego, choć były i inne tego typu projekty. Koncepcja druga, która zwyciężyła, pojmowała model wychowanka i system wychowawczy znacznie bardziej nowoczesny, chciałoby się powiedzieć pozytywistyczny, i chyba zgodny z duchem przemian społecznych, zdążających ku kapitalizmowi.

W tej koncepcji, którą zaprezentował projekt Popławskiego, uderza nowoczesne powiązanie celu wychowawczego — nowego obywatela Rzeczypospolitej — z doborem treści nauczania, metod wychowawczych, stanowiskiem i sytuacją nauczycieli, pomocami naukowymi. Tak więc

⁵⁸ Przepis dla prefekta szkół; Przepis dla rektorów szkół; Przepis dla dyrektorów, publ. m. in. w: *Pierwiastkowe przepisy...*

bohater pozytywny na miarę tamtych czasów, z podkreśleniem jego ogólnoludzkich cech i współzależności, ale dobrze osadzony w realiach rzeczywistości społecznej i politycznej — rozumny, świadomy swych obowiązków i przygotowany do ich wypełnienia, wyposażony zarówno w zasób wiedzy przyrodniczo-ekonomicznej, jak i społecznej, prawnej i politycznej, wymowny i zdrow fizycznie, umiejący panować nad swoimi uczuciami, obowiązkowy i odpowiedzialny, stał się modelem obywatela, który Komisja Edukacji Narodowej postanowiła wychować w szkołach narodowych. Patriotyzm, uczuciowy stosunek do swego kraju i narodu — to szczególna forma ogólnego ideału „obywatela”.

Warstwa emocji partyotycznych rozwijana miała być subtelnie i powściągliwie i (co zrozumiałe w stosunku do rozwichrzonego narodu szlacheckiego) poprzez odwoływanie się wpierw do rozsądku, rozumu, przekonania o pożyteczności takiej postawy. Według zamierzeń KEN zapewnić miało to trwałość reakcji i wiązanie ich z celowym i umiejętnym działaniem na korzyść swego narodu i państwa.

Takie były założenia, które mężowie stanu, światli i wykształceni, znający potrzeby swego kraju, w oparciu o projekty pedagogów, znakomicie obeznanych ze światową filozofią i prądami umysłowymi, wypracowali dla szkół narodowych w przekonaniu, że jest to jedyny skuteczny ratunek dla pogrążonej w kłopotach politycznych, wewnętrznych i zewnętrznych, Rzeczypospolitej. Ten sam model przekazywały szkołom *Ustawy Komisji*⁵⁹, aczkolwiek nieco rozbudowany i uzupełniony problemami wychowania kobiet, oraz — co bardzo ważne — przemyślanym systemem oddziaływania na uczniów i na środowisko pozaszkolne przez organizowanie uroczystości szkolnych, popisów itd.

Sprawa praktycznego realizowania zamierzeń Komisji — to już problem wymagający odrębnego opracowania. Trzeba wziąć bowiem pod uwagę, że zamierzenia mężów stanu i teoretyczne opracowania wybitnych pedagogów trzeba było przekazywać do realizacji ludziom, którzy nie tylko nie mieli do tego odpowiedniego przygotowania lub nie rozumieli nowych tendencji, ale ludziom wręcz wrogim poczynaniom Komisji. Trzeba też pamiętać, że społeczeństwo dorosłych nie pojmowało bardzo często nowego spojrzenia na sprawę obywatelstwa i patriotyzmu. Stąd z jednej strony ogromny wysiłek włożony przez Komisję w nawiązywanie kontaktów i współpracy ze społeczeństwem oraz propagandę swych celów wychowawczych, a z drugiej strony — zjawisko odwoływania się do uczuć patriotycznych i operowanie pojęciami i sformułowaniami, których w odniesieniu do wychowanków starano się unikać. U młodzieży

⁵⁹ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane, 1783.*

usiłowano przebudować tradycyjny sposób myślenia, a przez to przebudować psychikę przyszłego społeczeństwa; do dorosłych można było trafić jedynie powołując się na pojęcia i sformułowania, które były im znane i bliskie.

Komisja zdawała sobie sprawę z tych wszystkich trudności; działacze, którzy zatwierdzili nową koncepcję, dobrali grono ludzi, którzy podjęli się przełożyć ją na język zrozumiały dla „pospólstwa” nauczycielskiego. Charakterystyczne jest tu postanowienie Komisji z 5 października 1774 r., w którym, „dla niedostatku książek elementarnych oraz dla niesposobności w dobraniu profesorów i przygotowaniu uczniów do nowego uczenia sposobu [...] na ten rok może każdy z komisarzy w miejscach wizycie swojej podległych [...] uczynić porządek nauk podług swojej woli, potrzeb i okoliczności miejscowych”⁶⁰. Podobnie w swym projekcie edukacyjnym I. Potocki zauważał, że dla dokończenia edukacji młodzieży, która była prowadzona według dawnego systemu, należy utrzymywać przez pewien okres czasu, aż do wygaśnięcia dawnych kursów, stary system edukacji obok nowego, gdyż inaczej nie osiągnie się ani dobrych wyników prowadząc nowym systemem tych, którzy nie mają do tego przygotowania, ani nie osiągnie się tych pozytywnych skutków, które jednak dać mogło dawne nauczanie.

Powołane przez Komisję Edukacji Narodowej Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, które miało opracować sprawy realizacji nowego systemu wychowawczego i przygotować dla niego podręczniki, składało się przede wszystkim z pedagogów. Byli to ludzie wielkich lotów umysłowych i dużej praktyki, a dobór ich nie był przypadkowy. Ideologicznie byli bardzo bliscy programowi KEN i zobowiązali się ściśle i całkowicie podporządkować kierownictwu Komisji⁶¹. O tym, jak doskonale rozumieli członkowie Towarzystwa zadania, które im przyszło wykonywać, świadczy tekst *Obwieszczenia* w sprawie konkursu na podręczniki dla szkół Komisji⁶². Towarzystwo zajęło się także ustalaniem programów i przepisów dla szkół. Na podstawie *Wyłożenia nauk dla szkół nowodworskich z 1777 r.*⁶³ Tync zanalizował kurs nauki moralnej wprowadzony do szkół

⁶⁰ Cyt. wg: *Pierwiastkowe przepisy...*, wstęp, s. XLVI.

⁶¹ J. Lubieniecka, *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych*, Warszawa 1960, s. 16.

⁶² *Obwieszczenie od Komisji Edukacji Narodowej względem napisania książek elementarnych do szkół wojewódzkich, 1775*, publ. w: *Pierwiastkowe przepisy...*; S. Tync, *Nauka moralna...*, s. 135, podaje ciekawe omówienie głosów członków Towarzystwa na temat doboru i układu nauk w szkołach wojewódzkich i stwierdza ich zadziwiająca zbieżność i zgodność z założeniami Komisji.

⁶³ [H. Kołłątaj], *Wyłożenie nauk dla szkół nowodworskich krakowskich podług przepisu Prześwietnej Komisji nad edukacją narodową w tabeli (na szkoły wojewódzkie) ułożonego, Kraków 1776*.

już po utworzeniu Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych⁶⁴. W klasach od I do IV, na pierwszym jak gdyby poziomie nauki moralnej, omawiane były szczegółowo powinności człowieka, na poziomie drugim, w klasach od V do VII, nauka prawa: od prawa natury do prawa polskiego. Łączy obydwie poziomy myślenie wspólne: i etyka właściwa, i nauka prawa — tak jak to sugerowała koncepcja Popławskiego — oparte były na prawie natury⁶⁵. W *Przestrogach ogólnych* zalecono porozumiewanie się nauczyciela nauki moralnej z nauczycielem prawa dla uzyskania pełnej jednolitości nauczania. Ponieważ nie było jeszcze gotowych podręczników, zalecano cały szereg książek, z których nauczyciel mógł czerpać zastępczo potrzebne wiadomości. To jednak dosyć komplikowało nauczanie, a zwłaszcza utrudniało przeprowadzenie postulatu jednolitości. Miało to także wpływ na pracę szkolną właściwie aż do końca działalności Komisji, gdyż chociaż podręczniki nauki moralnej Antoniego Popławskiego dla klasy I i dla klasy II ukazały się już w 1778 r., to podręcznik dla klasy III ukazał się dopiero w 1787r., a dla klas wyższych podręczniki nie ukazały się w ogóle. Poza tym, jak stwierdza Tync, nawet te książki elementarne, które zostały wydrukowane, nie wszędzie i nie od razu weszły w użycie.

Stopień drugi nauki moralnej obywatelskiej, nauka prawa, cieszył się dużym zainteresowaniem w projektach edukacyjnych. Powszechnie uważano wprowadzenie prawa do szkół za niezbędne i ze względu na to, że sporo szlacheckiej młodzieży poświęcało się karierom prawniczym, i w nadziei, że poznanie prawa ukróci nieco niepraworządność szlachecką⁶⁶. Pod wpływem Bielińskiego wprowadzono rozróżnienie między etyką — „umiejętnością ukazującą rozeznanie dobrego od złego [...] jak się człowiek w życiu sprawować powinien”, prawem — „nauką przepisów prawa i powinności” oraz polityką — „przeniknięciem i układem, czego się obawiać albo co żądać ludzie powinni”⁶⁷. Etyka miała być dla duszy, prawo i polityka dla działalności obywatelskiej. W sumie prawo zajmowało sporo godzin w programach szkół Komisji.

Do nauki prawa nie było podręcznika. S. Tync, J. Kolasa, P. Dąbkowski⁶⁸, pisząc o nauczaniu prawa w szkołach Komisji, podają najczęściej

⁶⁴ S. Tync, *Nauka moralna...*, s. 135—137.

⁶⁵ A. Popławski, *Moralna nauka dla szkół narodowych na I i II klasę*, Warszawa 1778 (i liczne przedruki); tenże, *Moralna nauka dla szkół narodowych na trzecią klasę pierwszy raz wydana*, Kraków 1787.

⁶⁶ Pisze o tych sprawach J. Kolasa, *Prawo narodów w szkołach polskich wieku oświecenia*, Warszawa 1954, s. 74; por. S. Tync, *Nauka moralna...*, s. 120, 121.

⁶⁷ J. Kolasa, *op. cit.*, s. 73.

⁶⁸ P. Dąbkowski, *Nauka prawa w szkołach wydziałowych i podwydziałowych Komisji Edukacyjnej (1773—1794)*, Lwów 1915.

używane zastępczo prace S. Chrościkowskiego, S. Czochrona, *Przyjaźń patriotyczną* A. Kamińskiego, pijarskie *Rozmowy w ciekawych i potrzebnych ... materiach*, H. Strojnowskiego *Naukę prawa*, moralizatorskie książeczki Z. Linowskiego czy K. Sikorskiego⁶⁹.

Piszący o nauczaniu nauki moralnej i prawa autorzy stwierdzają, że w szkołach niezupełnie stosowano się do przepisów Komisji. Nawet tam, gdzie nie było oporów i niechęci przeciwko nowym prądom wychowawczym, brakło dobrych bibliotek, z których można byłoby czerpać potrzebną wiedzę. A zdarzały się nierzadko wypadki i wyraźnie złej woli. Narzekano na „warszawską zarazę” oraz że nauka moralna, prawo natury, a nawet matematyka to tylko „zasłony modnych sentymentów”⁷⁰. Tync stwierdza na podstawie raportów szkół, że sytuacja poprawiła się nieco od roku 1780. Najogólniej rzecz biorąc, wydaje się, że ta poprawa odnosi się do przełomu lat 1780/1781 i dlatego, że pojawiły się — częściowo przynajmniej — podręczniki i że przez submisje i zaprowadzenie *Ustaw* (poczynając od *Projektu Ustaw* z 1781 r.) Komisja opanowała organizacyjnie podlegające jej szkoły, a nauczyciele przestawiali się na nowy układ programów. Zagadnienie to wymaga odrębnych badań i omówienia, ale na pewno nie można mówić o konsekwentnym wprowadzeniu nowego systemu nauczania i wychowania przed 1777 r.

Czy Komisja osiągnęła zamierzenia w postaci wychowania nowego typu obywatela i w jakim stopniu — to sprawa wymagająca odrębnej rozprawy. Należy chyba jednak zauważyć, że sam fakt, iż program nauki moralnej i prawa nie był ściśle i jednolicie wykonywany w szkołach, jeszcze o niczym nie przesądzał, gdyż — jak zakładały projekty — do celu tego zdążano nie tylko przez instrukcję moralną i obywatelską, ale głównie przez cały układ nauk, proporcje między poszczególnymi grupami przedmiotów, wreszcie ogólną atmosferę wychowawczą. Wydaje się też, że w praktyce wychowawczej więcej, niż zamierzano początkowo, odgrywało wychowanie emocjonalne, ale na to złożyły się w dużej mierze warunki zewnętrzne, w których przyszło działać szkołom Komisji.

⁶⁹ S. Chrościkowski, *O powinnościach człowieka*, zam. w 2 tomie zbioru *Rozmowy w ciekawych i potrzebnych, w filozoficznych i politycznych materiach w Collegium Nobilium Warszawskim Scholarum Piarum miane*, t. I—III, Warszawa 1760; A. Popławski, *Zbiór niektórych materii politycznych*; S. Czochron, *Uwagi moralne*, Kraków 1782; H. Strojnowski, *Nauka prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomii politycznej i prawa narodów*, Wilno 1785; K. Sikorski, *Mowy moralne przeciw kłamstwu i różnym rodzajom nierzetelności miane*, Warszawa 1776; Z. Linowski, *Sposób postępowania sobie cnotliwie i chwalebnie na świecie we dwudziestu dwóch naukach moralnych i politycznych dla młodych kawalerów...*, Warszawa 1770.

⁷⁰ S. Tync, *Nauka moralna...*, s. 153—156.

КАЛИНА БАРТНИЦКА

КОНЦЕПЦИЯ ВОСПИТАНИЯ В ДУХЕ ГРАЖДАНСКОГО ДОЛГА
И ПАТРИОТИЗМА В ШКОЛАХ ЭДУКАЦИОННОЙ КОМИССИИ

Содержание

Во второй половине XVIII в. в Польше было принято решение произвести реформы в области воспитания молодежи, с верой в то, что таким образом удастся спасти страну от политического упадка. С этой целью в 1773 г. была создана Эдукационная комиссия. Введенная ею система воспитания должна была сформировать новый тип гражданина и патриота.

Система воспитания Эдукационной комиссии была разработана на основании опыта, который в воспитании, в духе гражданского долга и патриотизма, приобрел Станислав Конарски, автор известной речи *О воспитании честного человека и хорошего гражданина (De viro honesto et bono cive)* в привилегированной школе Collegium Nobilium в Варшаве. Воспользовались также опытом Рыцарской школы, училища типа шляхетской академии, в которой много внимания было отведено вопросу патриотического воспитания и формирования характера, в духе гражданского долга. В нем обязывал *Кадетский катехизм*, составленный комендантом Школы Адамом Казимежем Чарторыским, в котором были рассмотрены нравственные предписания, предлагаемые в виде руководства ученикам — необходимые хорошему гражданину и патриоту.

Эдукационная комиссия обратилась также к общественности, которая в то время очень интересовалась вопросами просвещения, за помощью и представлением своих соображений по вопросу новой модели воспитания молодежи. Поступило много проектов касающихся образования, из которых самым ценным и самым пригодным для создания системы воспитания в школах Эдукационной комиссии оказался проект Антония Поплавского, замечательного теоретика и практика, в области воспитания.

В системе, принятой Комиссией, воспитание, в духе гражданского долга и патриотизма, было связано с вопросами нравственного воспитания, а также физического и умственного развития, в полном объеме. Воспитание в духе морали опиралось на систему, которая исходила из т.н. права природы. Было решено снабдить воспитанника определенными чертами характера и навыками, а также знаниями необходимыми для спокойной жизни в обществе, производительного и полезного труда, правильного и сознательного выполнения общественных обязанностей и гражданского долга, а в конце — достижения личного успеха и счастья.

Воспитание в духе патриотизма заключалось в привитии чувства любви к родине, на базе предварительного прекрасного ознакомления с хозяйственной жизнью, природой и культурой своей страны, а также понимания ее потребностей и умелого удовлетворения их.

Система воспитания Эдукационной комиссии гармонически охватывала физическое, умственное и нравственное развитие учеников. Она была разработана очень современно, с учетом самых передовых, в то время, указаний, касающихся составления программы обучения и методов воспитания.

Перевела К. Клёша

KALINA BARTNICKA

CONCEPTIONS OF A CIVIC AND PATRIOTIC EDUCATION IN THE SCHOOLS
OF THE COMMISSION OF NATIONAL EDUCATION

Summary

A conception for reform of the education of young people emerged in Poland in the middle of the 18th century and it was hoped that this would save the country against political downfall. Therefore, the Commission of National Education was set up in 1773. The educational system it introduced was designed to rear a new type of citizen and patriot.

The education system of the Commission of National Education was prepared on the basis of the experience acquired in civic and patriotic education at the exclusive Collegium Nobilium school in Warsaw by Stanisław Konarski, author of the famous speech *On the Education of an Honest Man and Good Citizen (De viro honesto et bono cive)*. Use was also made by the experience of the Knights' School — a nobility institution of higher learning where the question of patriotic education and the shaping of the students' civic attitude assumed extreme importance. Compiled by the headmaster of the School, Adam Kazimierz Czartoryski, the *Knights' Catechism*, embodying moral rules indispensable to a good citizen and patriot was compulsory learning at the institution.

The Commission of National Education also asked society, at that time very interested in educational problems, for help and opinions on the new education methods. A number of educational projects were submitted and these included the project of Antoni Popławski, excellent theoretician and practitioner as regards educational problems. This was a most valuable proposal, extremely useful in creating an educational system at the schools run by the Commission of National Education.

According to the system adopted by the Commission, civic and patriotic education was combined with the entirety of the young people's moral, physical and intellectual education. Moral education was based on a system derived from what were called the laws of nature. It was decided that the pupils should not only receive knowledge but also be so developed as to character and abilities that they would be prepared for peaceful social coexistence, for productive and useful work, for a proper and conscious fulfillment of social and civic duties, and finally for achieving personal success and happiness.

The aim of patriotic education was to arouse the pupil's love for his homeland, on the basis of a thorough familiarity with its economic life, natural and cultural riches, of an understanding of its needs and an ability to contribute to supplying them.

The educational system of the Commission of National Education combined in harmony the pupils' physical, intellectual and moral development. It was prepared in a very modern way, taking into consideration the then most advanced writings concerning the structure of the curriculum and educational methods.

Translated by Joanna Infeld-Sosnowska